

# Kurjer Łódzki

Nowy

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

**CENA PRENUMERATY:** w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie Mk 21, półrocznie Mk 10.50, kwartalnie Mk. 5.25, miesięcznie Mk. 1.75. Zagranicą kwartalnie Mk. 6.

**Wtorek, 14 sierpnia 1917 r.**

**CENA OGŁOSZEŃ:** Na stronie I-ej i w tekście mk. 1.75 f. za wiersz pet. Jedno-lamowy Nekrologja i Reklamy 75 f. za wiersz pet. Ogłoszenia zwyczaj. 35 f. za wiersz pet. Drobne po 7 f. za wyraz

## Finlandja.

Kraj ze względu na położenie geograficzne i konfigurację gruntu, pokrytego skalistymi górami, uposażonymi jedynie w granit, żelazo i miedź, przy słabo rozwiniętym górnictwie, Finlandja posiada nader nieprzyjazne warunki rozwoju.

Surowy ma klimat z zimą długą i ostrą, podczas której mróz dochodzi do 31 st. Ream. i z latem krótkim i upalnym.

Finlandja, po fińsku Suomi-Suomaa — z ogólnej przestrzeni — 373580 klm. kwadr. posiada zaledwie 8 proc. gruntu ornego, wydającego tylko żyto i kartofle.

Pozostałą przestrzeń zajmują lasy—50 proc., łąki—10 proc., jeziora, rzeki, błota i torfowiska 24 proc. Pomimo jednak tak nieprzyjaznych warunków, pomimo mroźnego traktowania Finlandji przez byłych rząd carsko-rosyjski—naród fiński służył może za przykład innym ludom, co może zdziałać gorąca miłość, ojczyzny, oświata wysoko posunięta, poczawszy od szkół elementarnych aż do najwyższych uczelni, pracowitość, trzeźwość, czystość obyczajów i moralność stojąca na wysokim poziomie. Jest to kraj bezspornie wysoko posunięty na drodze cywilizacji i kultury.

Ludność Finlandji składa się w olbrzymiej przewadze z finów. Według statystyki z roku 1896 liczyła — 2521000 mieszkańców płci obojga, w czem finów było (w r. 1896) 2170000, szwedów 342000, rosjan 7000 i Niemców 2000. Ludność fińska wyznania protestanckiego (augsburskiego) i szwedzka trudni się rolnictwem, hodowlą bydła, łowiectwem, rybołówstwem i przemysłem, którego główne działy stanowią fabryki papieru, zapalek, obróbka drzewa i materiałów drzewnych. Przemysł metalowy i tkacki są dopiero w zawiązku, ale zato silnie jest rozwinięty przemysł mleczny, wytwory z mięsa i ryby i t. p.

Przedmiotami wywozu są przeważnie ryby, futra, nabiak, mięso, zwierzyzna, drzewo i wyroby drzewne. Przywóz stanowi zboże, kartofle i płody rolne, bez których ludność Finlandji głód by cierpiała, bo samym mięsem i rybami żywić się niepodobna bez szkody dla zdrowia.

Finlandja graniczy na północ z Norwegią, na pół wschód z gub. Ołoniecką i Archangielską, na połud. wschód z gub. Petersburską i zatoką Fińską, na zachód ze Szwecją i odnogą Botnicką.

Do XIV wieku finowie żyli, jako naród niezawisły, a, skoro w r. 1130 szwedzi zawojowali wyspę Alandzką całą Finlandja w ciągu XIV stulecia dostała się pod ich panowanie i dopiero w roku 1809, na mocy traktatu, zawartego w dniu 17 września w Frydriehshafenie odstąpioną została Rosji. Dnia 29 marca 1810 r. Stany fińskie zgromadzone w Borgu, złożyły przysięgę Aleksandrowi I, który wzamian zato zaprzysiął Finlandji poznanie jej praw, przywilejów nadanych przez królów szwedzkich i odrębności narodowej. Najwyższą władzę zwierzchnią, Finlandji spra-

wował cesarz rosyjski, jako wielki książę Finlandji, rządzący za pośrednictwem general-gubernatora, będącego zarazem marszałkiem sejmu fińdzkiego, stanowiącego prawa dla Finlandzki, posiadającej własny rząd, monetę, wojsko i sądownictwo. Sejm fińdzki, złożony z izby posłów i senatu, czterostanowy, zwołany został poraz pierwszy dopiero w r. 1861, za panowania Aleksandra II. Finlandzcy byli bardzo lojalnymi poddanyami carów rosyjskich, a pomimo to carat ograniczał ich prawa, zaprzysiężone przez Aleksandra I, w imieniu własnym i swoich następców.

Zaczął się to w r. 1878 od zaprowadzenia w Finlandji powszechnej służby wojskowej. W r. 1899, zniesiono armię fińdzką, uważając ją za zbyt ciężką i zaprowadzono nowy system układania praw dla Finlandji, które sejm przyjmować miał jedynie do wiadomości i przekazywać senatowi do wykonania. Zaprotestował przeciw temu prokurator senatu fińdzkiego, Suderkleim, pomimo to ograniczenie praw Finlandji i unicestwienie jej odrębności szło dalej, w ostrym tempie zwłaszcza za rządów generała gubernatora Bobryńskiego.

Po upadku caratu w lipcu r. b. sejm fińdzki uchwalił prawa, rozstrzygające o stosunku Finlandji do Rosji, kwestionujące przejście praw monarchicznych wielkiego księcia Finlandji na rzecz rządu tymczasowego. Uchwały te brzmią, jak następuje:

„Artykuł pierwszy: Sejm fińdzki uchwala, zatwierdza i wprowadza w życie wszystkie ustawy Finlandji, nie wyłączając tych, które dotyczą budżetu państwa, podatków i cel. Sejm rozstrzyga o wszystkich innych sprawach fińdzkich, które dawniej, na mocy istniejących praw, podlegały decyzji cesarza i w. księcia. Postanowienia niniejszej ustawy nie dotyczą zagadnień polityki zagranicznej, oraz prawodawstwa wojskowego i zarządu wojskowego. Artykuł drugi: Sejm zbiera się na sesję zwyczajną osobnego zwołania i uchwała, kiedy sesja ma się skończyć. Aż do ustalenia nowej formy rządu sejm wykonywa prawa, objęte art. 18 ordynacji sejmowej, a stanowiące o nowych wyborach i o rozwiązaniu sejm. Artykuł trzeci: Sejm mianuje władzę wykonawczą Finlandji. Najwyższa władza wykonawcza należy tymczasowo do departamentu ekonomicznego senatu fińdzkiego (departament ten odpowiada pojęciu i funkcjom ministerjum spraw wewnętrznych — przyp. aut.), którego członków sejm mianuje i odwołuje.

W toku dalszych obrad odrzucono (104 głosami przeciw 86) wniosek, aby ustawę powyższą przesłać rosyjskiemu rządowi tymczasowemu do zatwierdzenia. Zarazem nie przyjęto wniosku szwedzkiej grupy ludowej, aby w artykule pierwszym zawrzeć żądanie zupełnej niepodległości Finlandji; jednakże w motywach komisji, przedstawiającej sejmowi projekt ustawy, powiedziano, że celem Finlandji jest uzyskanie całkowitej niezależności i że ustawa powyższa stanowi jedynie tymczasowe uregulowanie sprawy zwierzchnictwa Finlandji.

Uchwały te zawierają dwa punkty znamienne. Sejm nie uznaje, aby prawa zwierzchnicze wielkiego księcia przeszły automatycznie na rewolucyjny rząd rosyjski, ale też nie ogłasza zerwania łączności prawnopadawczej z Rosją.

W ostatnich czasach utworzono komisję mieszaną, złożoną z równej liczby przedstawicieli demokracji fińdzkiej i rosyjskiej i przekazano jej uregulowanie zatargu Finlandji z rządem tymczasowym w Petersburgu. Naród fińdzki jednak dąży do osiągnięcia pełnej niezależności politycznej Wielkiego Księstwa Finlandji, które nie pragnie być w łączności państwowej ani z Rosją ani ze Szwecją.

St. Ep.

## Z Rady Miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej w obecności 32 radnych rozpoczęło o godz. 6 i pół po południu. Za stołem prezydalnym zasiadli wiceprezes p. Stanisław Jarociński przy sekretarzach pp. Kłocmanie i Spłeczkański.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego zebrań, dr. Sachs proponuje, aby dodać do tegoż uwagi, iż jakkolwiek radni zatwierdzili sumę 75,000 mk. na zabrukowanie ulicy nad Łódka, to jednak zastrzegł się, aby magistrat na przyszłość nie uchwalał żadnych, nie objętych budżetem wydatków bez uzyskanego uprzednio zatwierdzenia Rady Miejskiej. Wniosek ten jednomyślnie przyjęto.

Odczytany następnie przez przewodniczącego porządek dzienny zostaje przyjęty w całej rozciągłości, poczem p. Jarociński przedstawia wynik uchwał magistratu, a mianowicie: aby sprawę zwiększenia normy produktów żywnościowych i racji chleba przekazać Wydziałowi zaprowadzenia miasta, a w sprawie zabronienia wywozu warzyw i owoców polecił Sekcji rynkowej zebrać potrzebny materiał; sprawę uporządkowania archiwum miejskiego i ochronę tegoż powierzył radcy prawnemu magistratu, adw. przys. p. J. Pelce, który zamie się wyszukaniem lokalu i zaangażowaniem odpowiedniej liczby urzędników.

Lawnik Dyllon, członek Delegacji żywnościowej, komunikuje, że podjęto starania, w celu uzyskania zakazu wywozu jarzyn z Łodzi.

Ostatnia uchwała magistratu dotyczyła powiększenia liczby członków Wydziału węgłowego o 3-ch radnych pp. dr. Kenica, dr. Sachsa i Faterzona.

Wszystkie te uchwały magistratu zostały przez Radę przyjęte.

Radny Sanna proponuje, aby wnioski Komisji pracy wykreślić z porządku dziennego, twierdząc, że podlegają one wyłącznie kompetencji magistratu. Oponują przeciwko temu radni Grałak, Weiss, Sachs i Kaczmarek. W rezultacie dyskusji wniosek p. Sanna upadł.

Następnie przewodniczący odczytuje szereg złożonych prezydium Rady wniosków pp. Hertza, Russaka, Remiszewskiego, Wolczyńskiego, Holenderskiego, Rzewskiego i innych, w sprawie podwyższenia ceny biletów tramwajowych, wbrew woli magistratu.

Pierwszy z tych wniosków przechodzi bez zmiany w następującej redakcji: „Wzwać magistrat, aby 1) użył wszelkich środków, celem cofnięcia wzmiankowanej podwyżki; 2) żeby nie dopuścił, aby sumy, wywołujące z podwyżki, zaprowadzone z dniem 1 sierpnia 1917 r. wzięte były pod rachubę przy ustalaniu wysokości rocznej indemnizacji, mającej być płaconą po upływie dwudziestoletniej eksploatacji kolei elektrycznej przez magistrat.”

Wniosek radnego Rzewskiego, aby magistrat jaknajprędzej przystąpił do umiastowienia tramwajów, zebrani postanowili przekazać do załatwienia Komisji tramwajowej.

W sprawie obniżenia jakości chleba przy jednoczesnym podwyższeniu jego ceny—burmistrz Skulski daje wyjaśnienia co do teraźniejszych cen chleba, w stosunku do ceny maki, — nadmienając, że magistrat, na podstawie polecenia władzy nadzorczej, kontroluje jakość maki—poczem zabiera głos radny Rosencwaig, domagając się, aby magistrat: zwał się energiczniej zbadaniem dobrej maki, oddawanej do wypieku chleba i wyniki przedstawił na następnym posiedzeniu Rady Miejskiej.

Radny Rzewski dowodzi, że magistrat powinien zapobiedz fałszowaniu maki i stawia wniosek, aby za pośrednictwem Komitetu Rozdziału Chleba i Maki przedstawiać periodycznie wyniki analizy maki, przeznaczanej do wypieku chleba kartkowego.

W tej samej sprawie radny Grałak domaga się dokładnej rewizji, rozdziału i analizy wszystkich wogóle produktów żywnościowych, dostarczanych dla Łodzi.

Uznając wyjaśnienie magistratu za niewystarczające, dr. Rosencwaig stawia wniosek, aby Rada Miejska zobowiązała magistrat do dbania o jakość otrzymywanych produktów i o podjęcie starań o obniżenie ceny chleba.

Radny Grałak dowodzi, że magistrat w zupełności może zakwestjonować przyjęcie ziel maki nawet wówczas, gdyby skutkiem tego ludność pozbawiona była narazie chleba, którego jeść nie można. W rezultacie jednak dalszego wyjaśnienia burmistrza Skulskiego wniosek radnego Rosencwaiga upadł.

Z kolei radny Grałak referuje wnioski Komisji pracy, dotyczące: 1) minimalnego wynagrodzenia wszystkich pracowników i pracownic magistratu, jakoteż instytucji zarządu miejskiego; 2) dopłaty na utrzymanie dzieci; 3) zapłaty za prace nadetatową; 4) ustalenia godzin pracy. Komisja pracy proponuje, ażeby dzień roboczy dla wszystkich pracowników bez różnicy płci wynosił 8 godzin, a płaca minimalna 5 mk. dziennie, ażeby pracownicy otrzymywali na utrzymanie każdego dziecka dodatkowo po 20 mk. miesięcznie.

Przezwłomski przemawia a radni: Sanna i Sachs. Burmistrz Skulski proponuje, aby kwestje te przedyskutować w Radzie Miejskiej, zwracając jednak uwagę na tę okoliczność, iż przewidywana podwyżka pensji nauczycielom i urzędnikom magistratu o 30 proc.—wyniesie 750,000 mk. rocznie.

Radni: Pokorski, Rzewski i Weiss podtrzymał wniosek Grałaka.

P. Jesse proponuje, aby przyjąć tylko pierwszy projekt wniosku radnego Grałaka.

Radny Kalfanek twierdzi, iż magistrat nie powinien obawiać się, że miasto, skutkiem podwyższenia budżetu wydatków, będzie miało olbrzymie długi.

Złaniem radnego Kaczmarek, należy koniecznie podnieść płace robotników, chociażby potrzeba było powiększyć budżet o milion marek.

W podobnym sensie przemawia radny Wolczyński.

Radny Szybiłło żąda, aby komisja finansowo-budżetowa przy rozpatrywaniu budżetu wynalazła źródła, aby zapewnić byt robotnika.

Radny Sachs zwraca uwagę, aby nie wymagać od magistratu zobowiązania do tego, czego nie będzie mógł następnie wykonać jako członek komisji finansowo-budżetowej wie on doskonale w jak opłakanim stanie znajdują się finanse miejskie i że niema możności powiększenia pozycji budżetowych.

Wobec spóźnionej pory rozpatrzenie dalszych wniosków i interpelacji, objętych porządkiem dziennym, zostało odłożone do następnego zebrań.

## Handel starzyzną.

Jedną z aktualnych spraw doby bieżącej, domagającą się rychłego uporządkowania w imię zdrowia publicznego, — jest handel używaną garderobą. Handel ten zatacza w naszym mieście szerokie kręgi i obejmuje przeważnie dzielnice, zamieszkałe przez ludność uboższą. Roje handlarzy starzyzną krąży codziennie po ulicach i podwórzach, skupując starą odzież od różnych osób, zarówno po zmarłych, chorych, (nie, raz zakaźnie), jakoteż i żyjących, o których stanie zdrowia dąłoby się wiele powiedzieć. Często też, bardzo często sprzedają znoszoną odbież biedacy, by mieć za co kupić artykuły żywnościowe. Oto są źródła nabywcze handlu tego rodzaju.

A rynki zbytu?

Dawniej starą odzież nabywały przeważnie fabryki wełny sztucznej oraz dość licznie rozpowszechnione w Łodzi fabryki, wydobywające weł-

nę z odzieży już noszonej, by wyrobić następnie z niej tanie tkaniny. Istniały przytem zakłady krawieckie nabywające od handlarzy noszoną garderobę mniej zniszczoną, którą poddawano starannej dezynfekcji, czyszczono i przerabiano, sprzedając następnie po tanich cenach biedniejszej ludności. Wiele też tej garderoby wywożono kolejami jako szmaty przeznaczone do różnych użytków. Ceny tej garderoby były bardzo niskie, bo musiał zarobić handlarz uliczny i hurtownik skupujący odzież dla fabryk lub na wywóz.

Dziś handlarze uliczni za znoszoną garderobę płacą względnie bardzo dobrze i chętnie ją nabywają. Dzieje się to nie tylko wskutek drożyzny nowej garderoby, ale z powodu tego, że handlarze ci na rynkach i placach targowych bezpośrednio sprzedają taką garderobę potrzebującą, którzy nabywają ją chętnie, a są to przeważnie ludzie biedni i mało inteligentni, nie mający pojęcia o najprostszych zasadach higieny. Byłoby to jeszcze pół biedy, gdyby nie miało sprządaży tej garderoby.

Handel nią bowiem z odbiorcami tego rodzaju towaru odbywa się na targach sprzedaży artykułów spożywczych.

Pomiędzy straganami z masłem, serem i mlekiem, pomiędzy koszami z jarzynami, warzywami i owocami, krząta handlarze garderobą używaną, brząsają ostentacyjnie swój towar, wydebyty z brudnych worków, by zachęcić nabywcę do kupna potasaję nią, nie zważając, czy kurz i pył pada na ziemię, czy też obficie pokrywa artykuły spożywcze. Ze drogą tą mogą dostawać się do organizmów ludzkich bakterie chorobotwórcze—niema wątpliwości.

Należałoby dla handlu garderobą używaną wyznaczyć specjalne place lub rynki i surowo zabronić sprzedaży jej na targach z artykułami spożywczymi. Wymaga tego wzgląd na zdrowie publiczne. To też nie wątpimy, że władze miarodajne możliwie jak najszybciej uporządkują handel starą garderobą.

Sz.

## Kronika

**— Z kolejek podjazdowych.** Na kolejkach podmiejskich ponownie wprowadzono dawny rozkład pociągów, z tą tylko różnicą, że pociągi opuszczają remizę później, zaś powracają do niej wcześniej, niż poprzednio.

Na linii Łódź—Pabjanice pociągi kursują co 35 minut, przy czym pierwszy pociąg z Łodzi odchodzi o godz. 7.50 r., ostatni zaś o godz. 1.15 wiecz. Z Pabjanic pierwszy pociąg wychodzi o 6.55 rano, ostatni zaś o 8.20 wiecz.

Na linii Łódź—Ruda pociągi kursują co godzinę. Pierwszy odchodzi o 7 rano, ostatni o 7.30 wiecz. Z Rudy do Łodzi pierwszy pociąg wychodzi o 7 rano, a ostatni o 8 wiecz.

Na linii Ruda—Tuszyn pociągi odchodzi o godz. 8 i 10 rano, oraz o 4 i 6 po poł., z Tuszyńska zaś—o 9 i 11 rano, oraz o 5 i 7 po poł.

Na linii Łódź—Zgierz pierwszy pociąg, zarówno z Łodzi, jak i ze Zgierza, odchodzi o godz. 8 rano. Ostatni pociąg ze Zgierza wychodzi o godz. 8.20 wiecz. i z Łodzi—o 9 wiecz.

Na linii Łódź—Aleksandrów pierwszy pociąg odchodzi o godz. 6.40, a z Aleksandrowa 7.30 rano. Ostatni z Łodzi pociąg odchodzi o godz. 8.05 wiecz. i z Aleksandrowa o 8.55 wiecz.

Na linii Łódź—Konstantynów pierwszy pociąg odchodzi o 7.10 rano, zaś z Konstantynowa o 9.10. Ostatni pociąg do Konstantynowa odchodzi o godz. 8.28 wiecz., a z Konstantynowa—o 6.10 po poł.

**— Z Magistratu.** Delegacje magistratu otrzymały polecenie, aby do 20-go b. m. przedstawiły sprawozdanie z działalności swej za okres półroczny, t. j. za czas od 1 marca do 31 sierpnia.

**— Z Komitetu pomocy dla pogorzalców.** Wczoraj w domu Siemensa odbyło się pod przewodnictwem p. Stamirowskiego posiedzenie łódzkiego i rżgowskiego Komitetów pomocy dla pogorzalców Rżgowa, na którym ustalono, iż odszkodowanie ogólnowe wyniesie około 80 tysięcy rubli.

Ksiądz kan. Skowronek, przedstawiając zebranym całą groźną położenie, zaznacza, iż pogorzalcy gwałtownie potrzebują funduszy na odbudowę, tymczasem sprawa odszkodowania od Tow. ubezpieczeń przeciąga się niezwykle, co powoduje wielkie niezadowolenie rżgowian. — Prosi zatem, aby posłałane przez Komitet fundusze były rozdane pogorzalcem na pierwsze, związane z odbudową wydatki.

Inż. Gerlicz zaprotestował przeciw wydawaniu pożyczek na odbudowę z funduszy Komitetu ratunkowego, gdyż pieniądze złożone w Komitecie nie były przeznaczone na odbudowę, lecz na doraźną pomoc dla poszkodowanej ludności, w celu zabezpieczenia jej od głodu i nędzy.

Pan Juszkiewicz odczytał następnie tygodniowe sprawozdanie kasowe, poczem ks. Skowronek zdawał relację ze sprawy zaopatrzenia pogorzalców w odzież i w trepy. Wspomnił przy tem, iż pogorzalcy więcej zgłaszają próśb o wsparcia w gotówkę, niż w naturze, Komitet jednakże jest temu przeciwny. sam bowiem może nabyć produkty najtaniej, aby potem, według uznania, rozdzielić je pomiędzy najbardziej potrzebujących.

Członkowie miejscowego Komitetu rżgowskiego zawiadomili, że pogorzalcy uchylają się od wykupywania planów, uważając to dla siebie bezcelowym i zbytecznym.

Inżynier Gerlicz wyясnił, iż wobec tego, że budowa domów w Rżgowie jest prowadzona z naruszeniem przepisów budowlanych czego władze sposób nie można dopuścić — Wydział Budowlany zdecydował, iż wznoszenie budowli bez planów stanowczo będzie niedopuszczalne.

Po zaznaniu obecnych z zasadami i warunkami wydawania pożyczek pogorzalcem, udzielono przedstawicielom Komitetu rżgowskiego odpowiednich wskazówek i instrukcji, zalecając aby o wydanych pożyczkach lub odmowie w udzielaniu tychże, periodycznie zawiadamiać Komitet łódzki.

Następne posiedzenie wyznaczono na poniedziałek 20 b. m. o godz. 12-ej.

**— Z Resursy rzemieślniczej.** W czwartek, dn. 16 b. m., o godz. 8 wiecz., w Resursie Rzemieślniczej odbędzie się pierwsze posiedzenie nowo wybranego zarządu, na którym nastąpi podział mandatów.

**— Wycieczka ogrodników.** Onegdajszą wycieczką członków miejscowego Koła Związku zawodowych ogrodników, udała się znakomicie.

Na punkt zborny przybyło 60 zgóra członków, którzy wyruszyli tramwajem do Ksawerowa, gdzie zwiedzono zakłady ogrodnicze p. Güntera.

Oglądano uprawiane tam działy: owocarski, warzywny i kwiatarski, podziwiając panującą wszędzie ład i porządek, z czego przebija wielka troskliwość hodowcy.

Stąd zebrani podążyli do plantacji warzywniczych p. Rutkowskiego, gdzie podziw budziły olbrzymie ilości wyhodowanych warzyw, a głównie doskonale wyprowadzonej cebuli.

Następnie wycieczkowie skierowali się do Widzowa pod Pabjanicami, aby zwiedzić ogrody p. Kindleira, prowadzone przez p. Kulesze, który też oprowadzał zebranych, pokazując im różne osobliwości. Obejrzano starannie wyprowadzony dział owocowy, obszerną winiarnię pod szkłem i zakłady do pędzenia kwiatów.

Późnym wieczorem dopiero powrócono do Łodzi.

**Egzaminy wstępne** w polskiej 4-klasowej szkole miejskiej (Nowo-Targowa 16) rozpoczną się dn. 27. b. m.

Podania o dopuszczenie do egzaminu przyjmie kancelaria szkoły. Do klasy IV nowi kandydaci przyjmowani nie będą.

**— Odpowiedzialność za filtry.** Według nowego rozporządzenia policji, właściciele domów, którzy mają w domach swych urządzone filtry biologiczne, są odpowiedzialni za funkcjonowanie tychże, jak również za regularną dezynfekcję na swych posesiach.

**— W sprawie książeczek kooperatywnych.** W dniu wczorajszym Wydział Zaprojektowania Miasta rozesał do kooperatywników zawiadania, iż ostateczny termin zaopatrzenia się w książeczki dla spóżywców kooperatyw upływa z dnem 15 b. m., poczem żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

### Ze związków i stowarzyszeń

**X Ze Związku szweców i kamaszników.** Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Związku uchwalono m. in. założyć przy Związku pracownię, gdzie będzie wyrobiana obuwie. W tym celu wybrana została komisja, w skład której weszli pp. Franciszek Juda, Stanisław Mierzwiński, i Czesław Trembiński.

Pozatem postanowiono w najbliższym czasie zwołać ogólny zjazd wszystkich oddziałów w celu ostatecznego zjednoczenia Związku w jedną całość i wybrania centralnego Zarządu.

Na miejsce usępującego członka Zarządu p. N. Burawskiego powołano jednego z zastępców p. Ignacego Kuraszewskiego.

### Ze sportu.

Już dawno nie widziano w Helenowie tyle publiczności, co w niedzielę, na zabawie sportowej.

Sensacja była orkestra 3-go Pułku Piechoty Wojsk Polskich, koncertująca w Łodzi poraz pierwszy.

Niemniej ciekawym widowiskiem była gra w piłkę nożną między drużyną 3-go Pułku, a Łódzkim Klubem Sportowym, która prowadzona była dosyć energicznie. Dobre zgranie dało się zauważyć w ataku 3-go Pułku. Wyróżniła się zwłaszcza trójka środkowa: dwaj bramkarze i Damm, czego nie można powiedzieć o ataku Łódzkiego Kl. Sportowego.

Gra zakończyła się rezultatem 3 : 2 na korzyść 3-go Pułku, aczkolwiek spodziewano się wyniku odwrotnego.

Treba również przyznać, że 2 bramki ze strony Łódzkiego klubu Sportowego, zrobione przez p. Kowalskiego III-ego (środek ataku), były ciekawsze od innych. Uznanie należy się również zwinnemu bramkarzowi Łódzkiego Klubu Sportowego p. Kowalewskiemu.

Gra niedzielna nie wytrzymuje porównania z walką sobotnią, rozegraną między drużyną 3-go Pułku a Tow. Sportowym „Polonia”. Była ona naogół mniej interesująca—powiem nawet—ordynarna, czego dowodem części zderzenia i upadki. Tak, że 3-ci Pułk w drugiej połowie gry przestał musiał na 10-ciu graczach. Wynik był 4. 2 na korzyść 3-go Pułku.

### Z Warszawy.

List otwarty. — Pomnik Paskiewicza. — Kursa wymowy.

— Z powodu wzmianki w pismach żargonowych, że wiceprezes gminy żydowskiej w Warszawie, p. Natanson wysłał depeszę do radnego Farbsteina, bawiącego w Szwajcarii, ażeby się starał o pomoc dla żydów i, że radny F. odpowiedział, iż już zwrócił się o to do żydów w Ameryce, Rosji i t. d. — wczorajszy „J. Wort” wystosował list otwarty do p. Natansona, zapytując między innymi: „Czy istotnie nasi bracia w Ameryce są obowiązani nas utrzymywać za swe pieniądze, gdy większość naszych bogactw warszawskich prawie jeszcze nie okazała pomocy. Pański ojciec, b. p. dr. L. Natanson, gdy mu raz przysłało pieniądze z Francji dla żydów, odesłał je, mówiąc z dumą: „Dopóki się znajduje choć jeden bogaty „izraelita” w Polsce, dopóty nie potrzebuje „cudzego wsparcia”. „List” oblicza dalej, że w Warszawie jest co najmniej 60 żydów, mających w majątku po 500,000 rb. Większość ich zajada kosztowne obiady, pije najdroższe wina. A gdyby im zabrano choć dziesięcinę majątku, toby już było 3 milj. rb. Dalej w Warszawie jest jeszcze 1500 żydów, zarabiających po 10,000 rb. rocznie i oni powinni dać z tego 10 proc. Pozatem „list” radzi zabrać się do „paskarzy”.

— Magistrat od dłuższego czasu zajmuje się sprawą, co zrobić z pomnikiem Paskiewicza.

Sprawę powyższą rozstrzygnięto w sposób dość nieoczekiwany. Mia-

nowicie postanowiono osłonić pomnik oszalowaniem z desek i polecono wydziałowi budowlanemu niezwłocznie sporządzić odpowiedni projekt i kosztorys.

Oszalowanie będzie miało wygląd obelisku drewnianego, wykonanego robotą ciesielską. Projekt wykonany będzie już w dniach najbliższych i niezwłocznie rozpoczęte będą roboty nad zastąpieniem pomnika.

Tym sposobem otrzyma pomnik Paskiewicza zgoda nieoczekiwaną — konserwację.

— Długotrwałe tłumienie życia publicznego w Polsce sprawiło, iż zanikła u nas jedna ze sztuk, uprawianych niegdyś w Rzeczypospolitej, a mianowicie—sztuka oratorska. Aby choć w części zapobiedz temu brakowi Warszawską Szkoła Dramatyczna zamierza z początkiem nadchodzącego roku szkolnego otworzyć kursa wymowy. Wykłady te będą miały na celu teorię i praktykę piękniejszego i czystego mówienia dla adwokatów, polityków—mówców, radnych, kaznodziejów i t. p.

Wykłady odbywać się będą poza nauką zawodową w Szkole Dramatycznej. Zorganizowanie ich zależy musi, wobec braku odpowiedniego budżetu, od ilościowych zadeklarowanych złożeń, które zwracać należy pod adresem Warszawskiej Szkoły Dramatycznej, Okólnik № 1.

## Deklaracja socjalistów francuskich.

W sobotę po południu przedstawiciele partji robotniczej w Paryżu odbyli zebranie, na którym po referacie Brackesa o pokoju, uchwalili następującą deklarację:

„Francuska partja socjalistyczna udaje się do Sztokholmu nie po to, by szukać tam załatwienia pokojowego, które los narodów postawi wobec niebezpieczeństwa nowych wojen. Przybywa ona tam, by podkreślić, że jedynie szacunek wobec prawa narodów, poszanowanie umów i zobowiązanie, by wszelkie nieporozumienia podlegały w przyszłości prawodawstwu międzynarodowemu, mogą sprowadzić możliwy do przyjęcia pokój. Przybywa ona tam, by wezwać wszystkich socjalistów do osądzenia tych rządów, które odpowiedzialne są za gwałty, popełnione przed wybuchem wojny. I socjaliści tych właśnie krajów winni wystąpić przeciwko własnemu rządowi, aby skrócić trwanie wojny, broniąc przytem honoru i życia ludów. Przybywa ona tam, by wymóżyć, aby rządy, które się wzbraniają tego, zmuszone zostały do wyraźnego oświadczenia, czy gotowe są one do przywrócenia, przewidzianego przez prawo międzynarodowe, oraz do oficjalnego oznajmienia, czy i nadal jeszcze zamierzają uzbrajać się w mapę wojenną, przeprowadzając zamierzony pokój. Przybywa ona tam by zapytać, czy socjaliści, którzy pragną w dalszym ciągu udzielać winnym rządowi swej moralnej i materialnej pomocy, mogą i nadal pozostać członkami międzynarodówki, czy też międzynarodówka uzna za swych towarzyszy tych, którzy, wystawiając zasadę odpowiedzialności, wykazują przez to, iż gotowi są do podjęcia czynów, mogących tchnąć w międzynarodówkę życie i siłę do osiągnięcia szybkiego pokoju.

Co się tyczy warunków, pod którymi wzięć może udział w konferencji międzynarodowej, to francuska partja socjalistyczna oświadcza, iż jest gotowa współdziałać z każdą normalnie zwołaną konferencją, o ile wiedzieć będzie, z kim się na niej spotka, jaki cel jej i czy może być ona skuteczną. Zjazd taki zwołany być musi za zgodą przedstawicieli komitetu wykonawczego międzynarodowego biura socjalistycznego. Musi konferencja taka objąć delegatów, — którzy upoważnieni zostaną przez partje i związki, mające prawo uczestniczenia na konferencjach międzynarodowych, zgodnie z obowiązującymi dotychczas zwyczajami. Delegaci zaopatrzeni być muszą w istocie pa-

nomocnictwa, aby zebranie między narodów mogło wywołać pożądane skutki. I jest niezbędnym, ażeby uprzednio wszystkie strony wypowiedziały się w sprawie następujących zasad:

Czy w razie napadu wojennego jednego, lub kilku państw, proletariatu narodu, bądź narodów napadniętych, ma prawo do pomocy wszystkich proletariatów walczących krajów, czy też nie? Idzie tu o pomoc, która, zależnie od ewentualnych okoliczności w każdym poszczególnym kraju, polegać może na całym szeregu wystąpień — od zwykłego protestu poczynając, a kończąc na zbrojnej interwencji wobec mocarstw, gwałtujących pokój. Bez uprzedniego porozumienia w tych kwestiach, wszelkie konferencje wywołać mogą jedynie bezskuteczne dyskusje, albo, co byłoby gorsze jeszcze, opór, który zagrożoną jedność międzynarodówki, jeszcze bardziej może zniżyć.

# Wojna.

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 13-go sierpnia:

### Zachodnia widownia wojny.

Front wojsk gen. feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego

Na froncie bitwy we Flandrii akcja bojowa, po stosunkowo spokojnym dniu, doszła w godzinach wieczornych znowu do znacznego natężenia.

Działanie artylerji naszej, skierowane na gniazda baterji nieprzyjacielskich, było dobre. Rozproszyło ono również pogotowie angielskich wojsk nacierających na wschód od Messines.

Front Niemieckiego Następcy Tronu.

Wzdłuż Chemin des Dames, oraz w zachodniej Szampanji wzmogła się znacznie akcja bojowa.

Na północy od drogi Laon—Soissons francuzi ruszyli wczoraj rano do silnych ataków. Odparto ich ogniem, oraz w walce na bagnety. Tak samo bezowocnym i obfitem w straty było natarcie nieprzyjaciela na południowym-zachodzie od Ailles.

Na północnym froncie od Verdun wywiązały się na obu brzegach Mozzy gwałtowne walki artyleryjskie.

Front wojsk generała-feldmarszałka ks. Albrechta Wirtemberskiego.

Nic nowego.

Jedna z naszych eskadr lotniczych zaatakowała wczoraj Anglię. Na urządzeniu wojskowe w Southend i Margate nad ujściem Tamizy rzucono bomby i stwierdzono celność pocisków.

Jeden z naszych samolotów nie powrócił.

Na kontynencie stracono wczoraj 14-tu lotników nieprzyjacielskich i 1 balon na uwięzi.

### Wschodnia widownia wojny

Frontu wojsk ks. Leopolda Bawarskiego

Bardziej ożywiony ogień tylko na południu od Smorgoni, na zachodzie od Łucka, pod Tarnopolem, oraz nad Zbruczem. Tutaj dochodziło również wielokrotnie do potyczek oddziałów podjazdowych.

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa,

W zachodniej Mołdawji udało się, pomimo bardzo wytrwałej obrony nieprzyjacielskiej, która znalazła wyraz w licznych i gwałtownych atakach, rozszerzyć zdobytą na południe od doliny Trotus teren.

Grupa wojsk generała feldmarszałka Mackensena.

Zacięcie bronioną miejscowość Panciu wzięto szturmem.

Natarcia rosjan i rumunów, podjęte w sąsiednich odcinkach frontu w celu ulżenia zaatakowanym oddziałom, były bezowocne; wszystkie wśród wielkich strat, spęły na niczem.

Nad dolnym Seretem akcja artyleryjska pozostawała ożywiona; kilka natarć nieprzyjacielskich między ujściem Buzaulu a Dunajem odparto.

Front macedoński.

Nie zaszły żadne szczególne wydarzenia.

W miesiącu lipca straty bolowych sił napowietrznych przeciwników naszych wyniosły:

34 balony na uwięzi i co najmniej 213 samolotów.

Z nich 98 stracono za liniami naszymi, zaś 115 po tamtej stronie linii nieprzyjacielskich, które zaatakowane bądź z powietrza, bądź też z ziemi ogniem obronnym, runęły, płonąc, na ziemię.

Myśmy stracili 60 samolotów i ani jednego balonu na uwięzi.

Pierwszy General-Kwaternistrz Ludendorff.

## Więści z Rosji.

Straty w batalionie kobiet-cym.

W walkach w lesie Nowospaskim batalion kobiety stracił trzy kobiety zabite i 70 ranionych. Straty te są stosunkowo spore i tłumaczy się odmową poparcia batalionu przez żołnierzy regularnych.

Nieuchwytny Lenin.

Wbrew twierdzeniom rosyjskiej prasy burżuazyjnej, że Lenin schronił się do Niemiec, „Raboczaja Gazeta” stwierdza, że przebywa on na wyspie Kotlin pod ochroną swych przyjaciół kronsztackich.

„Proletarskoje Dielo” drukuje stale dwa razy na tydzień artykuły wstępne Lenina.

Załoga pancernika „Fongut” oświadczyła, że w razie, gdyby Leninowi zagrażało cokolwiek — weźmie go na pokład i przewiezie w miejsce bezpieczne.

Kiereński nie będzie dyktatorem.

Mediołański „Secolo” donosi z Petersburga:

Rada robotników i żołnierzy na posiedzeniu środowym odrzuciła znaczną większością głosów wniosek rządu tymczasowego, co do udzielenia Kiereńskiemu specjalnych pełnomocnictw. W posiedzeniu brali poraż pierwszy udział delegaci rumuńscy w charakterze gości.

Rozbrojenie dwóch pułków

„Russkoje Slowo” donosi: Nocą na 21 ub. m. na zachodnim froncie rozbrojono dwa pułki, które odmówiły posłuszeństwa, przy czem użyto siły zbrojnej.

Zbuntowane pułki otoczono kozakami i dwiema baterjami.

Gdy ostatecznie wyjaśniło się, że pułki dobrowolnie nie oddadzą broni i przywódców, dano im do namysłu czas, w którym odegrane zostaną 3 sygnały. Odegrano jeden sygnał, drugi, wreszcie trzeci. Pułki nie poddały się. Komisarz frontu, Kalinin, polecił rozpocząć ogień armatni. Dano przeszło 100 salw.

Pod działaniem armat opór osłabł i pułki złożyły broń.

## Telegramy.

Ustępstwa dla węgrov.

BUDAPESZT, 13.8. — Według informacji „Az Est” cesarz Karol gotów jest obecnie przychylić się w całej rozciągłości do życzeń wprowadzenia języka węgierskiego do wojsk wszystkich rodzajów broni.

Ogłoszenie odpowiedniego manifestu nastąpi jeszcze przed 30-tą rocznicą urodzin monarchy.

Walka o pokój.

ZURYCH, 13.8. W związku z projektowaniem przez Papieża wystąpieniem na Boże Narodzenie z pośrednictwem pokojowym, toczy się żywa wymiana depesz między gabinetami państw neutralnych.

Chodzi o zdecydowanie, czy pożądanym byłoby przyłączenie się wszystkich państw neutralnych do akcji Watykanu.

Jak donoszą pisma szwajcarskie, panuje naogół przekonanie, iż należy zająć stanowisko wyczekujące i pozostawić Ojcu św. swobodę działania.

BAZYLEA, 13.8. Na podstawie doniesień z rozmaitych państw koalicji pisze „Baseler Anzeiger”:

Walka o pokój w państwach ośrodkowych weszła w stadium rozstrzygające.

Pomimo przemówień, jakie wygłaszają mężowie stanu we wprost przeciwnym duchu, myśl rozpoczęcia rokowań pokojowych przybiera wśród ludów koalicji formy coraz konkretniejsze.

Francja nie chce plebiscytu.

BERN, 13.8. — Jak donosi paryski „Temps”, socjaliści francuscy w odpowiedzi swej na ankietę wydziału holendersko-skandynawskiego żądają plebiscytu dla Alzacji i Lotaryngji, Trydentu, Triestu, Litwy, Finlandji, Armenji, Ukrainy i narodów bałkańskich.

Żądanie to omawiane jest przez prasę paryską z nieukrywaną wściekłością. „Temps” oświadcza, że można z rezolucji wnioskować, do kąd zaprowadziły koalicję pokój partyni, za jakim ma przemawiać międzynarodówka na konferencji sztokholmskiej.

List Lloyda George'a do Hendersona.

AMSTERDAM, 13.9. — Biuro Reutersa ogłasza listy, jakie nawzajem zamienili pomiędzy sobą Lloyd George i Henderson w sprawie ustąpienia tego ostatniego. Lloyd George pisze:

„Wczoraj rano otrzymaliśmy od rządu rosyjskiego bardzo ważne doniesienie, że aczkolwiek rząd rosyjski nie uważa za możliwe powstrzymać delegatów rosyjskich od udziału w konferencji sztokholmskiej, jednak zapatruje się na nią, jako na sprawę partyjną, bynajmniej nie krepującą swobody postępowania rządu”. List, wysłany zaraz za tym telegramem, zawierał słowa następujące: „Pośpieszam zakomunikować panu powyższe wyjaśnienie, gdyż obawiam się, że według dotychczasowego wrażenia, mówiąc słowami jednego z dzienników londyńskich: „Rosja właściwie zyczyła sobie konferencji sztokholmskiej” i argument ten byłby wysunięty w celu wpłynięcia na opinię angielską w sensie przyjaznym dla udziału w konferencji angielskiej partji robotniczej”.

Natychmiast po otrzymaniu tego zawiadomienia przesłałem je panu z prośbą, aby pan był łaskaw zakomunikować je uczestnikom konferencji. Pan tego nie uczynił. Wprawdzie na początku swej mowy zrobił pewne określenie na pomknięcie co do „pewnej zmiany” w stanowisku Rosji, istniejące jednak wielka różnica pomiędzy działaniem na słuchaczy i taką nieokreśloną wskazówką tego rodzaju, a doniesieniem urzędowym, dowodzącym, że stanowisko rządu rosyjskiego wobec konferencji sztokholmskiej zupełnie różni się od stanowiska, jakie przypuszczano. W tych okolicznościach postępowanie pańskie nie wydaje się właściwe ani w stosunku do rządu, ani też wobec tych przedstawicieli, do których pan przemawiał. Pozostawił pan ludzi w nieświadomości bardzo ważnej rzeczy, która mogła być wpłynąć na ich sąd”.

Lloyd George dalej wyjaśnia, że gabinet w ostatnich czasach stale zajmował stanowisko nieprzychylnie względem konferencji sztokholmskiej i, że Henderson wiedział przecie o tem i podzielał ten poglad. Na konferencji robotniczej nie był on jedynie członkiem partji robotniczej, lecz i członkiem odpowiedzialnego za kierownictwo wojna gabinetu. Jeżeli wszakże nie uznał on za potrzebne zawiadomić konferencję o poglądach swoich kolegów ministerjalnych, to przedstawiciele robotników słusznie mogli zrozumieć, że rada, która im dał, „nie jest niezgodna z ich (t. j. kolegów ministerjalnych) poglądami”.

Atak lotniczy na Frankfurt n. M.

FRANKFURT n. M., 13.8. Przedwczoraj rano nad miastem ukazał się aparat nieprzyjacielski i około godz. 6 i pół zrzucił bombę, która spadła w śródmieściu, tuż obok wielkiego szpitala wojskowego. Na szczęście nikt nie postradał życia. Kilka osób z lazaretu i odźwierny otrzymał lekkie rany. Straty materialne są nieznaczące.

FRANKFURT, n. M., 13.8. Dodatkowo donoszą, że lotnik nieprzyjacielski zrzucił jeszcze 5 innych bomb, które spadły w lesku, na zachód od

miasta, nie zrzadzając jakkolwiek szkód.

FRANKFURT, n. M., 13.8. „Frankfurter Ztg.” donosi: Wczoraj wieczorem około godz. 7 i pół nad miastem ukazał się znowu lotnik nieprzyjacielski, który zrzucił bez wyboru wiele bomb na zapelnione z racji święta ulice. Niestety, tym razem atak pociągnął za sobą ofiary w postaci 4 zabitych i wielu rannych.

FRANKFURT, n. M., 13.8. Samolot, który wczoraj wykonał atak na miasto, został zestrzelony a jego załoga wzięta do niewoli.

Atak lotniczy na Anglię.

AMSTERDAM, 13.8. — Z Londynu donoszą: Wczoraj o godz. 5 po południu doniesiono z Felixtown o zjawieniu się eskadry nieprzyjacielskiej, składającej się z 20-tu aeroplanów. Leciały one wzdłuż wybrzeża Clacton, gdzie rozdzieliły się. Jedna część udała się na Margate, gdzie rzuciła bomby. Pozostałe samoloty przeleciały ponad brzegiem i zrzuciły bomby na okolicę nadbrzeżną. — Dotychczas nie doniesiono o stratach ludzkich, ani o szkodach materialnych. Nasze samoloty ścigały przeciwnika do morza.

AMSTERDAM, 13.8. — Z Londynu donoszą: Ataki lotnicze spowodowały w Southend znaczne szkody materialne. Zrzucono 40 bomb. — Według dotychczasowych wiadomości zabito 8 mężczyzn, 9 kobiet i 6 dzieci, raniono 350 osób. Prócz tego, w Rochfordzie dwaj mężczyźni odnieśli rany.

Na Margate zrzuciono 4 bomby. Zniszczony został niezamieszkały dom. Z ludzi nikt nie ucierpiał.

Prezydent Poincaré.

KOLONJA, 13.8. „Kölnische Ztg.” donosi z granicy szwajcarskiej:

Poza otrzymaną w sobotę po południu wiadomością berneńskiego „Tageblattu” o mającym nastąpić ustąpieniu Poincaré'go nie otrzymano do wczoraj tegoż dnia żadnych dalszych wyjaśnień, ani szczegółów.

Godnem uwagi, w związku z temi pogłoskami, jest doniesienie „Tribuna de Geneve” z Bullegarde, według którego granica francuska od soboty po południu jest zamknięta.

## Telegramy własne

(Ag. WAT z ostatniej chwili)

Choroba b. cara.

SZTOKHOLM, 13.8. (w) — „Lok. Anz.” powtarza za doniesieniem „Russkago Slowa”, że stan zdrowia b. cara pogorszył się do tego stopnia, iż należy się liczyć z najgorszymi możliwościami.

Carowa zaś tak zaszła na nogi, że absolutnie nie jest w stanie sama chodzić; cierpi ona przytem na silne bicie serca.

Żołnierze pilnują porządku.

BAZYLEA, 13.8. (w) W Kijowie wyrwało się z więzienia 110 więźniów kryminalnych i zaczęli plądrować miasto, lecz wkrótce zostali oni schwytyani przez żołnierzy i z powrotem osadzeni pod kluczem.

Anglija a Watykan.

LONDYN, 13.8. (w) „Voss. Ztg.” podaje, jako wiadomość pośrednią, że w angielskich kołach kościelnych zapewniano, iż rząd brytański po wojnie ustanowi swą ambasadę przy Watykanie. Irlandja życzy sobie również samoistnego przedstawicielstwa przy Watykanie.

Bezrobocie w Hiszpanji.

MADRYT, 13.8. (w) Ag. Havasa donosi: Powstanie szerry się w dalszym ciągu. W dniu dzisiejszym robotnicy porzucili pracę i rozeszli się po domach. Do żadnych starć nie doszło. Niektórzy z powstańców wyjaśniają, że chodzi tu jedynie o 24-godzinny strajk, w celu zademonstrowania swej solidarności z bezrobociem kolejarzy. Sklepy są pootwierane.

Churchil na miejsce Balfoura?

AMSTERDAM, 13.8. (w) Według kursujących pogłosek — Balfour ma otrzymać dymisję, a na jego miejsce ma zostać powołany Churchill.

# TOWARZYSTWO AKCYJNE ELEKTROWNI SOSNOWICKIEJ.

Zarząd Towarzystwa ma zaszczyt zaprosić niniejszem W. Panów akcjonariuszów na  
**zwyczajne ogólne zgromadzenie,**

które odbędzie się dnia **30 sierpnia 1917 r. w SOSNOWCU** w lokalu Stowarzyszenia Techników, przy ulicy Czystej Nr. 9, o godzinie 3 po południu, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i komisji rewizyjnej za lata obrachunkowe 1914, 1915, 1916.
- 2) Uchwała co do bilansu i r-ku strat i zysków za lata operacyjne 1914, 1915, 1916 i co do wykazanej nadwyżki bilansowej.
- 3) Rozpatrzenie preliminarzy wydatków na rok operacyjny 1917 i zatwierdzenie środków potrzebnych do prowadzenia ruchu i dalszej budowy.
- 4) Uchwała w sprawie dalszych wpłat na kapitał akcyjny.
- 5) Sprawy bieżące.
- 6) Wybory do Zarządu.
- 7) Wybory do Komisji Rewizyjnej.

Prawo głosu na ogólnym zgromadzeniu mają ci akcjonariusze, którzy złożą kwity na dotychczasowe wpłaty na akcje lub też poświadczenia depozytowe albo kwity zastawnicze, lub inny bezsporny dowód swoich praw akcyjnych, najpóźniej na 7 dni przed ogólnym zgromadzeniem, na ręce Zarządu w biurze Towarzystwa w Sosnowcu, przy ulicy Sienkiewicza Nr. 11. — Dowody te muszą pozostać w przechowaniu aż do ukończenia obrad ogólnego zebrania. — Do wystawienia kwitów depozytowych upoważnione są pozatem następujące banki:

- 1) „Bank Kupiecki Łódzki“, w Łodzi.
- 2) „Bank Handlowy w Łodzi“, w Łodzi.
- 3) „Bank Handlowy w Warszawie“ Oddział w Łodzi.
- 4) „Bank Handlowy w Warszawie“ Oddział w Sosnowcu.
- 5) „Bank Dyskontowy Warszawski“ w Warszawie.

Na kwitach depozytowych podane muszą być numery kwitów akcyjnych, oraz imię i nazwisko właściciela.

## ZARZĄD.

Konsultant prawny  
**A. Ackerberg,**  
Łódź, Południowa Nr. 2, 1e p.  
Formularze do podróży  
także do nabycia.

### Akuszerka

z dyplomem Cesarzkiej Akademii medycynej w Piotrogradzie, praktykująca 20 lat przy ul. Piotrkowska 12 w podw.

### Lekarz-dentysta

## S. GORDIN

Konstantynowska № 18.

Przyjmuje od 10—1 i od 3—7.

Doktor med.

## M. Weyland

powrócił,

przyjmuje od godz. 5—6 p.p.

ulica NAWROT Nr. 2.

Sprzedaż

## RESZTEK

białych i kolorowych na kostjume, bluzki, matinki, szlafroki, pika satyna materiał szary i „khaki“ dla skautów.  
Konstantynowska № 3, drugi dom od Nowego Rynku w podwórzu, parter.

OGŁOSZENIA DROBNE:

### ALIAIAIAIAI M

bielizny wybór nowych, okazjonalnych stolowe, sypialne, satony, biurka, biblioteki, szafy, otomany, łóżka metalowe, krzesła gęste. Wobec zastoju sprzedaje po cenach własnych i niżej. Magazyn Mebli Władysława Romiszewskiego, Łódź, Piotrkowska № 116, I piętro front. W niedzielę święta magazyn otwarty 1—6 p.p.

Kupię większej przestrzeni plac w Łodzi, of. z oznaczeniem ceny warunków w Kurjerze sub „Plac“

Losy loteryjne R. G. O. na stałe i dniówki. 114 2 marki ma iczcie do sprzedaży. J. Wolski - ul. Piotrkowska № 3

Potrzebny zdolny operator retuszer. Dzielna № 13. Zakład fotograficzny.

Potrzebna służąca do wszystkich go. znająca się na kuchni. Zgłaszać się ze świadectwami do adm. N. K. Ł.

Są do sprzedania prosiaki. Wiadomość ul. Brzezińska 104.

Udzielam lekcji muzyki, oraz teorii Wiedomości w adm. „Kurjera Łódzkiego.“

### Ważne dla dam.

Specjalny krawiec damski powrócił do Łodzi i mieszka: ul. Sienkiewicza № 13, front I p. z powodu kryzysu przyjmuje wszelkie obstaunki za bezcen.

174 Piotrkowska. Sertownia Chrześcijańska, przerabia, nicuje, reparuje, odświeża, czyści, pierze chemicznie i farbuję garderobę-męską. Roboty wykonywa tanio, szybko i starannie

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Marjanny Tomaszewskiej

Zaginęła legitymacja chlebowa, wydana na 2 osoby z XIV częstku na imię Menachem Orbach.

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Bronisława Rutkowskiego.

Zaginął paszport niemiecki, wydany w m. Łodzi na imię Mikolaja Tyki

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Teofila Olejniczaka.

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Anny Drabikowskiej.

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Michała Kurasińskiego.

## W Gimnazjum filologicznym A. ZIMOWSKIEGO

przy ulicy Targowej № 35 i 37.

Egzaminy poprawkowe i wstępne łącznie do klasy V odbędą się w dniu 30 sierpnia, lekcje zaś rozpoczną się dnia 3 września. Kancelarja czynna jest codziennie od godz. 10 rano do 1 po poł.

Przy szkole znajduje się internat pod bezpośrednim zwierzchnictwem przełożonego i Wychowawcy ks. prefekta.

Przejazd tramwajami № 10 do ul. Głównej róg Targowej, i № 4 do ul. Włodzkiej róg Fabrycznej.

Dyrektor  
**Bronisław Knothe.**

## 7-mio klasowej Szkole Handlowej Żeńskiej E. Waszczyńskiej

(Zielona 15).

Egzamina wstępne i poprawkowe rozpoczną się dnia 30 sierpnia r. b.

Lecje 3 września. Kancelarja Szkoły przyjmuje podania od 20 sierpnia codziennie od godz. 10—1 po poł.

## II-ie Gimnazjum filologiczne (Placowa 13)

podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów uczniów, że egzamina powakacyjne i poprawkowe rozpoczną się 22 sierpnia.

Podania kancelarja Szkoły przyjmuje codziennie oprócz niedziel i świąt do 20 sierpnia.

Przez czas wakacyjny urządza kursa przygotowujące i poprawkowe.

Dyrektor: **W. Davison.**

## W PROGIMNAZJUM POLSKIM JOZEFA RADWANSKIEGO

w Łodzi, Zawadzka 9,

egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 29 sierpnia r. b., lekcje dnia 3 września r. b.

## POLSKA 4-kl. SZKOŁA MIEJSKA

(Nowo-Targowa 16.)

Egzaminy wstępne w Polskiej 4-klasowej Szkole Miejskiej rozpoczną się dn. 27 sierpnia.

Podania o dopuszczenie do egzaminu przyjmuje kancelarja szkoły (Nowo-Targowa 16).

Do kl. IV-ej nowi kandydaci nie będą przyjmowani.

Dyrektor szkoły.

## Polskie Seminarjum Nauczycielskie

Nowo-Targowa 16.

Reflektanci na objęcie posad nauczycieli: historii, geografji, przyrody i matematyki, proszeni są o zgłoszenie się do kancelarji Seminarjum, (Nowo-Targowa 16) w poniedziałek, wtorek, środę, dn. 13, 14 i 15 sierpnia w godzinach 12 — 2 w południe.

Wynagrodzenie za godzinę tygodniowo wynosi w stosunku rocznym 210 marek.

Dyrektor Seminarjum.

## 8-kl. Gimnazjum im. El. Orzeszkowej

pod kierunkiem prof. A Dominikiewicza.

Spacerowa 21.

Egzaminy wstępne oraz poprawki rozpoczną się dnia 31-go sierpnia i trwać będą do dnia 5-go września włącznie. Po ania razem z metryką, świadectwem szczepienia ospy i szkolnym, jeżeli kandydatka uczęszczała do innej szkoły, przyjmuje kancelarja szkoły od dnia 18 sierpnia pomiędzy g. 9 a 2 po poł.